

Watykan: historyczna kanonizacja dwóch Papieży

Jan XXIII i Jan Paweł II są świętymi. Nigdy jeszcze w historii nie miało miejsca takie wydarzenie, by Papież kanonizował dwóch swych poprzedników i w dodatku tak mu bliskich w czasie.

Bezprecedensowe jest także to, iż liturgię kanonizacyjną koncelebrował Papież senior Benedykt XVI. Jego przybycie na plac św. Piotra wierni przyjęli owacjami. Szacuje się, że w tym wydarzeniu

uczestniczyło 800 tys.
pielgrzymów z całego świata, z
których większość stanowili
Polacy.

30-04-2014

Relacja Radia Watykańskiego:

Liturgię kanonizacyjną poprzedziło modlitewne czuwanie, podczas którego odmówiono Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Wprowadziło to wiernych w klimat dzisiejszej Niedzieli Bożego Miłosierdzia, którą ustanowił dla całego Kościoła Jan Paweł II. Następnie prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato, w towarzystwie obu postulatorów, ks. Sławomira Odera i o. Giovangiuseppe Califano OFM, poprosił Franciszka, by dwaj błogosławieni Papieże mogli być

czczeni jako święci przez wszystkich wiernych.

Po wygłoszeniu przez Franciszka formuły kanonizacyjnej przy ołtarzu ustawiono relikwie nowych świętych. Relikwiarz zawierający ampułkę z krwią św. Jana Pawła II niosła Floribeth Mora Diaz.

Uzdrowienie tej sparaliżowanej kobiety z nieoperacyjnego tętniaka mózgu zostało uznane za cud wymagany do kanonizacji Papieża Polaka. Z kolei jedną z intencji modlitwy wiernych odczytała s. Marie Simon-Pierre. Franciszka zakonnica została za przyczyną Jana Pawła II uzdrowiona z choroby Parkinsona i cud ten posłużył z kolei do beatyfikacji Papieża Polaka. W czasie uroczystości nad Placem św. Piotra i prowadzącymi do niego uliczkami powiewał las biało-czerwonych flag z wizerunkami obu świętych Papieży.

„Jan XXIII był Papieżem posłuszeństwa Duchowi. Jan Paweł II był Papieżem rodziny” – tak o nowych świętych Kościoła mówił w kanonizacyjnej homilii Franciszek. Nazwał ich odważnymi pasterzami XX wieku.

Papież przypomniał, że centrum dzisiejszej niedzieli, która wieńczy Oktawę Wielkanocy, a którą Jan Paweł II poświęcił Miłosierdziu Bożemu, znajdują się chwalebne rany Jezusa zmartwychwstałego. Papież podkreślił, że rany Jezusa są *zgorzeniem dla wiary*, ale są również *sprawdzianem wiary*. Dlatego w ciele Chrystusa Zmartwychwstałego rany nie zanikają, lecz pozostają, gdyż rany te są trwałym znakiem miłości Boga do nas i są *niezbędne, by wierzyć w Boga*. Nie po to, by wierzyć, że Bóg istnieje, ale aby wierzyć, że *Bóg jest miłością, miłosierdziem i wiernością*.

„Jan XXIII i Jan Paweł II mieli odwagę oglądania ran Jezusa, dotykania Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku – mówił Franciszek. – Nie wstydzili się Ciała Chrystusa, nie gorszyli się Nim, Jego krzyżem. Nie wstydzili się ciała swego brata, ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa. Byli to dwaj ludzie mężni, pełni śmiałości Ducha Świętego i złożyli Kościołowi oraz światu świadectwo dobroci Boga i Jego miłosierdzia. Byli kapłanami, biskupami i papieżami dwudziestego wieku. Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg; silniejsza była w nich wiara w Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i Pana dziejów; silniejsze było w nich miłosierdzie Boga, które objawia się w tych pięciu ranach; silniejsza była macierzyńska bliskość Maryi”.

Franciszek nazwał świętych Papieży świadkami miłosierdzia i żywej

nadziei. Przypomniął, że życie wspólnotowe wierzących powinno być naznaczone, tym, co najistotniejsze z Ewangelii, to znaczy miłością, miłosierdziem, prostotą i braterstwem.

„Taki obraz Kościoła miał przed sobą Sobór Watykański II – kontynuował Franciszek. – Jan XXIII i Jan Paweł II współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić i dostosować Kościół do jego pierwotnego obrazu, który nadali mu święci w ciągu wieków. Nie zapominajmy, że to właśnie święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija. Zwołując Sobór, Jan XXIII okazał subtelne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła pasterzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony. To była jego wielka posługa dla Kościoła. Dlatego lubię o nim myśleć jako o Papieżu posłuszeństwa Duchowi. W tej posłudze Ludowi Bożemu Jan

Paweł II był Papieżem rodziny. Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako Papież rodziny. Chętnie to podkreślam w czasie, gdy przeżywamy proces synodalny o rodzinie i z rodzinami, proces, któremu na pewno On z nieba towarzyszy i go wspiera”.

Franciszek modlił się, aby dwaj święci Papieże wstawiali się za Kościołem, by w ciągu tych dwóch lat procesu synodalnego był on posłuszny Duchowi Świętemu w posłudze duszpasterskiej rodzinie.

Regina caeli: Franciszek o "święcie wiary"

Kanonizację dwóch Papieży Franciszek nazwał „świętem wiary”. Na jego zakończenie, przed odmówieniem południowej modlitwy maryjnej, serdecznie pozdrowił delegacje z Bergamo i Krakowa. Zachęcał tamtejszych

wiernych, by uczcili pamięć świętych Papieży poprzez wierne pójście za ich nauczaniem.

„Moje pozdrowienie kieruję do wszystkich pielgrzymów – tu, na Placu św. Piotra, na sąsiednich ulicach i w innych miejscach Rzymu, a także do tych, którzy łączą się z nami za pośrednictwem radia i telewizji. Dziękuję też kierownictwu i pracownikom mediów, którzy dali wielu ludziom możliwość uczestniczenia. Szczególne pozdrowienie niech dotrze do chorych i osób w podeszłym wieku, wobec których nowi święci byli szczególnie bliscy” – powiedział Franciszek.

Papież nie ograniczył się do samych pozdrowień. Wiele czasu poświęcił też na objazd poszczególnych sektorów na placu św. Piotra, a potem wzdłuż całej Via della Conciliazione aż do Zamku Anioła.

Szacuje się, że liturgię kanonizacyjną śledziło za pośrednictwem różnego rodzaju mediów ponad 2 mld ludzi na całym globie.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/watykan-historyczna-kanonizacja-dwoch-papiezy/>
(01-04-2026)